

NASZA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Często sądzimy, że wpływ na stan środowiska naturalnego mają tylko decyzje polityków na najwyższym szczeblu oraz działalność wielkich zakładów przemysłowych. To błąd! Równie ważne, a może nawet ważniejsze, są codzienne decyzje i wybory każdego z nas, na przykład podczas zakupów. Dlatego na koniec naszego cyklu podpowiadamy, jak być świadomym i proekologicznym konsumentem.



RYŚ. PIOTR OWORUS

Prawie każdy z nas kilka razy w tygodniu robi różnego rodzaju zakupy. Jeśli setki lub tysiące decyzji podejmowanych rocznie przy tej okazji pomnożymy przez liczbę mieszkańców Polski, okaże się, że to jeden z najważniejszych frontów walki o dobry stan środowiska naturalnego i świadomość ekologiczną Polaków. Jakie są zatem dobre, a jakie złe zachowania konsumenckie?

Jeśli mamy takie możliwości (ograniczeniem mogą być tu niestety finanse), wybieramy zdrową i ekologiczną żywność, przy produkcji której nie wykorzystano środków chemicznych (np. pestycydów). W ten sposób zadamy nie tylko o swoje zdrowie, ale także stan środowiska naturalnego, głównie na terenach rolniczych. Produkcja i pakowanie żywności naturalnej wymaga znacznie mniej (lub nie wymaga wcale) „chemii” niż produkcja tzw. żywności wysoko przetworzonej. Oznacza to, że lepiej kupować naturalne składniki i samemu przyrządzać z nich posiłki, niż kupować „gotowe” jedzenie.

Musimy być jednak czujni. Ekologiczny styl życia staje się modny (i bardzo dobrze!), wykorzystują to jednak nieuczciwi producenci, których żywność, mimo pozytywnie kojarzących się oznaczeń typu „bio”, „eko”, „green” czy „organic”, nie jest ani zdrowa, ani ekologiczna. Trzeba po prostu czytać etykiety i skład poszczególnych produktów. Najbezpieczniejszym i najlepszym w tym kontekście wyborem wydają się być produkty pochodzące od niewielkich lokalnych producentów. Dodatkowym walorem jest w ich przypadku to, że nie wymagają one długiego magazynowania ani dalekiego transportu, co ogranicza zużycie energii i zmniejsza zanieczyszczenie środowiska.

Ważne opakowanie!

Pamiętajmy też, że ważny jest nie tylko sam produkt, ale i jego opakowanie. Szklane lub papierowe jest oczywiście lepsze niż plastikowe, będące

pochodną ropy naftowej. Opakowania papierowe są biodegradowalne niemal natychmiast, podczas gdy plastik rozkłada się w środowisku naturalnym kilkaset lat. Pamiętajmy, aby opakowania papierowe wyrzucać do pojemnika na śmieci z tzw. frakcją mokrą. Bardziej ekologiczne są opakowania ze „zwykłego” papieru niż z tego powlekanego lakierem (poznamy go po tym, że jest grubszy, gładki, odbija światło i ma wyraźniejsze kolory niż papier ekologiczny).

Dobrym opakowaniem są też opakowania szklane lub metalowe, które w ramach recyklingu można przetwarzać nieskończoną liczbę razy (jeśli tylko będą właściwie segregowane). Każda odzyskana szklana butelka to oszczędność 1100 W energii (tyle byłoby potrzebne do jej wyprodukowania). Taka ilość energii zapewnia pracę jednego komputera niemal przez całą dobę. To pokazuje, że naprawdę warto dobrze wybierać produkty, a potem segregować ich opakowania. W przypadku opakowań metalowych (np. aluminiowych) pamiętajmy, aby zgnieść je przed wyrzuceniem. W ten sposób zajmują mniej miejsca w domu, a potem także w transporcie. Przy okazji omawiania tematu opakowań warto podsunąć jeszcze jeden dobry nawyk – w wielu miastach, na Pomorzu na przykład w Gdańsku, do picia nadaje się woda z kranu. Jest równie dobra jak ta ze sklepu (w przypadku wody źródlanej, a nie mineralnej), a jednocześnie tańsza i nie wymaga transportu czy plastikowego opakowania.

Wracając do zakupów, starajmy się nie używać jednorazowych toreb foliowych. Są nietrwałe, a po wyrzuceniu rozkładają się w środowisku naturalnym przez trzysta lat! Wybierając się do sklepu zabieramy ze sobą wytrzymałe torby materiałowe wielokrotnego użytku. Zmieńmy swoje nawyki. Przykładowo większość owoców i warzyw (z wyjątkiem tych drobnych, które łatwo mogą się rozsypać) nie musimy pa-

kować dodatkowo w plastikowe „jednorazówki”. Pakujemy je bezpośrednio do torby.

Wybieramy te same produkty, ale w opakowaniach o większej wadze lub pojemności. Porównując relację wagi produktu do energii potrzebnej do wyprodukowania jego opakowania, mniejsze objętościowe produkty są mniej ekologiczne. Oczywiście ta zasada powinna być stosowana tylko w przypadku tej żywności, którą my sami lub nasza rodzina jest w stanie skosztować. Niestety, Polacy mają z tym problem. Kupujemy za dużo jedzenia. W Polsce marnuje się dziewięć milionów ton żywności rocznie!

Co łączy wszystkie wymienione wyżej zasady, które powinny stać się naszymi codziennymi nawykami? Cel, czyli maksymalnie efektywne wykorzystanie żywności i innych zasobów oraz ich opakowań. W tym kontekście świadomy ekologicznie konsument staje się obok podobnie świadomego producenta najważniejszym ogniwem w łańcuchu, jaki stanowi obieg gospodarczy. Pamiętajmy, że to wybory nas – konsumentów – wpływają na decyzje producentów. Wspólnie możemy zmniejszyć ilość wytwarzanych odpadów.

Dobre drewno

Ekologiczna świadomość i dobre decyzje zakupowe powinny towarzyszyć nam nie tylko przy okazji codziennych sprawunków artykułów spożywczych, ale także przy większych zakupach, na przykład materiałów budowlanych. Podczas produkcji większości z nich zużywa się duże ilości energii i pochodnych ropy naftowej oraz emituje znaczne „nadwyżki” dwutlenku węgla. Najbardziej ekologicznym materiałem budowlanym okazuje się zatem drewno, które jest produktem naturalnym. Niestety, chociażby z przyczyn klima-

tycznych nie może ono mieć w Polsce powszechnego zastosowania w budownictwie. Trudno zbudować w naszym kraju dom powstały w całości z drewna. Ale warto wykorzystać go jak najwięcej. Wybierając konkretny gatunek, bezpieczniej jest kupić materiały powstałe z gatunków rosnących na naszym kontynencie. Zdobywane coraz większą popularność drewno pozyskane z drzew tropikalnych (np. mahoń, palisander) może pochodzić z nielegalnej wycinki.

Podobnie jest w przypadku innych produktów, chociażby odzieży. Ekologiczne materiały to oczywiście włókna naturalne – wełna, bawełna, len. Z kolei tkaniny sztuczne zawierające m.in. akryl, poliestr czy poliamidy nie tylko są mniej przyjemne (i bardziej niezdrowe) dla naszej skóry, ale też przy ich produkcji zużywa się dużo energii i zanieczyszcza środowisko naturalne.

Ale czy nasze codzienne wybory są rzeczywiście tak ważne? Odpowiedzią niech będzie tzw. Agenda 2030 przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych na szczycie w Nowym Jorku w 2015 r. Dokument uznaje, że jednym z najważniejszych narzędzi dla osiągnięcia zrównoważonego rozwoju i właściwej ochrony środowiska do 2030 r. jest wprowadzenie właśnie zrównoważonych wzorców produkcji i konsumpcji.

Adam Chmielecki



Korzystamy z dofinansowania Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

Ekokonkurs



FOT. MONIKA DORAWA

„Ochrona środowiska naturalnego w Polsce (szczególnie w województwie pomorskim)” oraz „Gospodarka i przyroda w województwie pomorskim” – tak brzmiały tematy dwóch „zadań domowych”, które zaproponowaliśmy Czytelnikom „Magazynu Ekologicznego” w naszym edukacyjnym konkursie. Otrzymałyśmy wiele zdjęć, które już ocenia specjalne jury. Wyniki konkursu podamy w styczniowym numerze „Magazynu Solidarność”.